Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičiaus g-vė 4
Adres: Wilno, ul. Biskupa Matulewicza 4
Redakcja, tel. 79, przyjmuje od godz. 11 do 14-ej.
Administracja, tel. 99, czynna od godz. 9—20 bez przerwy

Rok XV. Nr 48 (5033) Czwartek, 29 Lutego 1940 r.

„VILNIAUS KURJERIS"

Dziś 6 stron

Cena 15 centów

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt

# KURJER WILEŃSKI

## Obecny system rządowy we Francji

Niegdyś Francję stawiano za przykład skrajnego absolutyzmu. Czasy te minęły jednak dawno i po wstrząsach z końca XVIII i z XIX w., od chwili zakończenia wojny pruskiej z 1870 r. i ustanowienia III Republiki, kraj Robespiera i Napoleonów stał się ostoją demokracji. Dzisiejszą Francję trudno byłoby już nawet wyobrazić sobie bez parlamentaryzmu, walk partyjnych i zupełnej swobody politycznej. A jednak od chwili, gdy ster rządów ujął w swe ręce premier Daladier, coś się we Francji zmieniło.

Po Stawiskim i po dojściu do władzy Bluma wśród wielu obserwatorów zagranicznych panowało przekonanie, że Francja znajduje się w przededniu rozkładu, że „zgniły parlamentaryzm" doprowadzi państwo do upadku, które i tak wielu ze względu na spadek przyrostu ludności uważało za „schyłkowe". Prestiż Francji na zewnątrz był zachwiany, a gdy po froncie ludowym przyszedł do władzy Daladier, nie przypuszczano by mógł już swą ojczyznę uwolnić od szerzących się bakcyli rozkładu. Wynik konferencji monachijskiej zdawał się to potwierdzać. Najlepszym chyba dowodem poglądów, nurtujących wówczas zagranicą, była kampania rozpoczęta przez Włochy przeciw Francji. Uważano, że III Republika nie potrafi się przeciwstawić rewindykaciom na skutek jej słabości wewnętrznej. Charakterystyczne, że rozpoczęto tę kampanię w chwili gdy lewica francuska ogłosiła strajk generalny. Strajk jednak nie wybuchł i to była pierwsza niespodzianka dla zagranicy. Daladier potrafił przełamać wpływy t. zw. „frontu ludowego". I teraz rozpoczęła się praca od podstaw nad reorganizacją życia francuskiego i nad wskrzeszeniem tradycyjnej potęgi państwa. Zreformowano przede wszystkim przemysł wojenny i przedłużono czas pracy. Przez hasło: „ojczyzna zagrożona" udało się zespolić naród francuski i przygotować do wojny, która sternicy nawy republiki francuskiej

(Dokończenie na str. 2)

## Budująca treść listu Roosevelta do Papieża Piusa XII

### Wspólny ideał religii i humanitaryzmu dążeniem Washingtonu i Watykanu do przywrócenia trwałego pokoju

#### Rola ambas. Taylora przy Watykanie

RZYM (Elta) Specjalny przedstawiciel prezydenta Roosevelta przy stolicy apostolskiej Taylor rozmawiał z Papieżem około 40-tu minut i wręczył Papieżowi dwa listy Roosevelta. Następnie Taylor złożył wizytę sekretarzowi państwa Watykanu.

* * *

WATYKAN (Elta) Prezydent Roosevelt w liście, który Taylor doręczył papieżowi Piusowi XII między innymi pisze: „W liście z dnia 23 października miałem zaszczyt oświadczyć, iż byłoby mi bardzo przyjemnie mianować przy Waszej Świątobliwości mego osobistego przedstawiciela, dążąc przez to do koordynacji naszych równorzędnych wysiłków dla dobra pokoju i złagodzenia cierpień. Wasza Świątobliwość doniosła mi, iż akceptuje wybór Taylora. Myronowi Taylorowi, który jest moim starym przyjacielem i któremu bardzo ufam powierzam specjalną misję. Wasza Świątobliwość dokładnie zna te humanitarne wysiłki, których on dokonał, starając się dopomódz tym, którzy na skutek przewrotów politycznych pozostali bez domów. Byłbym bardzo szczęśliwy, gdybym wiedział, że będzie on łącznikiem tych poglądów, które Wasza Świątobliwość i ja chcielibyśmy wzajemnie wymienić dla dobra współżycia narodów świata. Prosiłem swego dobrego starego przyjaciela Taylora, aby przekazał Waszej Świątobliwości najserdeczniejsze pozdrowienia wraz z serdeczną nadzieją, iż nasz wspólny ideał religii i humanitaryzmu będzie mógł razem objawić się w dążeniu do przywrócenia trwalszego pokoju, opartego na wolności, bezpieczeństwie i nienaruszalności życia wszystkich narodów, znajdujących się w opiece Najwyższego".

#### Pod znakiem współpracy włosko—amerykańskiej

RYGA (tel. wł.) Korespondent ryskiej „Brivu Zeme" podał telefonem z Budapesztu rewelacje na temat treści pisma Roosevelta do Mussoliniego i wogóle znaczeniu wizyty Wellesa w Rzymie. Według niego bowiem są to oznaki projektowanego zbliżenia Włoch i U. S. A. celem ścisłego współdziałania na terenie polityki europejskiej.

#### Rozmowy rzymskie Wellesa

RZYM. (Elta). We wtorek Welles oraz ambasadorowie Francji i Anglii zaproszeni zostali na śniadanie do ambasady Stanów Zjednoczonych. Po śniadaniu wysłannik Prezydenta Roosevelta przeprowadził długie narady z ambasadorem Francji i Anglii. Następnie Welles przeprowadził krótką rozmowę z ambasadorem Niemiec, którego Phillips zaprosił na herbatę. Potym Welles przez pewien czas pracował w Ambasadzie Stanów Zjednoczonych, a po pracy udał się na zwiedzenie Rzymu. W sprawie poniedziałkowych rozmów Wellesa tak polityczne koła, jak i prasa włoska zachowują wielką wstrzemięźliwość. Pisma podkreślają jedynie iż rozmowy Wellesa z Mussolinim i Ciano były bardzo serdeczne.

*

BERNO. (Elta). Sumner Welles oczekiwany jest w Bernie w środę o godzinie 16.58 Wysłannik Roosevelta, korzystając z tej podróży przeprowadzi rozmowy z prezydentem Szwajcarii. Z Szwajcarii Welles uda się do Berlina gdzie pozostanie przez trzy dni. W Berlinie po spotkaniu z Ribbentropem Welles przyjęty będzie wraz z jednym członkiem ambasady Stanów Zjednoczonych przez kanclerza Hitlera. Welles spotka się również z marszałkiem Goeringiem.

*

RZYM. (Elta). Radio rzymskie podaje, iż Welles udał się pociągiem do Berlina w dniu 28 lutego o godz. 0.05.

## Hitler przedłoży Wellesowi propozycje pokojowe?

„Liet. Žinios" podaje: Jak donosi korespondent „Daily Telegraph" z Rzymu. Hitler już od dawna przygotował propozycję, którą doręczyć ma Wellesowi. Ta propozycja niemiecka, zdaniem korespondenta, zawiera trzy doniosłe punkty: 1) Utworzenie pewnego nowego państwa, 2) niepodległość Czechów w swoim kraju, 3) Niemcy otrzymają swoje dawne kolonie.

## Dlaczego Roosevelt znowu kandyduje

**WASZYNGTON (Elta). Havas donosi, iż w politycznych kołach Waszyngtonu krążą pogłoski, że Roosevelt będzie kandydatem w przyszłych wyborach prezydenta, mając zamiar brać udział w mającej nastąpić po wojnie konferencji pokojowej. Dotychczas pogłoski te nie zostały zdementowane, gdyż w całym społeczeństwie St. Zjednoczonych odczuwa się potrzebę brania przez St. Zjednoczone udziału w rokowaniach pokojowych. W kołach kongresu wyrażają zdanie, iż podróż Wellesa do Europy i narady Hulla z państwami neutralnymi o regulowaniu handlu powojennego i rozbrojeniu, stanowią czynniki, które przygotowują St. Zjednoczone do uczestniczenia w powyższych rokowaniach.**

## Książe Lubomirski odmówił przyjęcia regentury

### Nowe dążenia niemieckie do „usamodzielnienia Polski"

„J. Aidas" donosi: Z **dobrze** poinformowanych sfer **dowiadujemy się, że rząd Rzeszy zaproponował księciu Lubomirskiemu stanowisko regenta w okupowanej obecnie przez Niemców Polsce. Ks. Lubomirski stworzyłby rząd polski i przejąłby polską administrację.**

Mimo że ks. Lubomirski **odmówił, jednak, jak wynika z ostatnich wydarzeń i oświadczeń osób odpowiedzialnych, rząd Rzeszy stopniowo zmierza do zorganizowania więcej czy mniej samodzielnej małej Polski. Wskazuje się szczególnie na to, że dr Frank oświadczył na pewnym zjeździe, że rząd Rzeszy żadną miarą nie zamierza germanizować zajętej przez Niemcy Polski. Rząd Rzeszy starać się będzie jedynie o utrzymanie porządku w kraju i prowadzenie jego polityki tak, by była ona, wg niemieckiego rozumienia, korzystna dla narodu niemieckiego i nie sprzeciwiała się interesom Niemiec.**

—o:o—

## ZSSR zacieśnia stosunki z Bułgarią i Niemcami

BERLIN (Elta). Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, iż w Berlinie oczekują przybycia wielkiej sowieckiej delegacji handlowej, która ma się zaznajomić z towarami przeznaczonymi dla Związku sowieckiego oraz z możliwościami ich transportu. Część delegacji pozostanie tutaj dłuższy czas.

MOSKWA (Elta). W najbliższym czasie zostanie uruchomiona regularna komunikacja morska pomiędzy Zw. Sowieckim i Bułgarią. Statki będą kursowały z Odessy do Warny, Istambułu, Pireju i z powrotem co 10 czy 11 dni.

## Szalę wojny przechyli wynik walki na morzach

# OBRACHUNEK WOJENNY WINSTONA CHURCHILLA

### JAKIE SĄ OBUSTRONNE STRATY?

LONDYN. (Elta). We wtorek przedpołudniem Churchill oświadczył w Izbie gmin, iż **od początku wojny do końca r. 1939 Niemcy straciły 35 łodzi podwodnych a więc prawie połowę swej marynarki podwodnej**. Należy bardzo wątpić, czy przez ten okres Niemcy mogłyby wybudować 10 nowych łodzi podwodnych. W tych dniach została rzeczywiście zatopiona jedna niemiecka łódź podwodna. Prawie już można stwierdzić, iż zatonęły jeszcze dwie niemieckie łodzie podwodne.

Na zapytanie o miny magnetyczne, Churchill odpowiedział, że **W. Brytania potrafi usunąć niebezpieczeństwo min magnetycznych i innych.**

Mówiąc o handlu morskim, Churchill ponownie oświadczył, iż Niemcy atakując statki handlowe nie tylko państw wojujących, ale także neutralnych, nie zwracają uwagi na żadne zasady obowiązujące cały świat. Podobne zachowanie się Niemiec staje się już **nudne dla rządu W. Brytanii.**

Omawiając wysiłki W. Brytanii, w zakresie powiększenia floty wojennej, Churchill oświadczył, iż **nowe brytyjskie statki liniowe zostaną należycie zabezpieczone od ataków powietrznych**. Tutaj Churchill dodał, iż wkrótce znowu będzie mógł pływać brytyjski statek wojenny „Barham", który był storpedowany. Także znajduje się na ukończeniu remont statku wojennego „Nelson", który najechał na minę magnetyczną. Nie licząc „Royal Oak" i „Courageous" a także powyższych dwóch statków, od początku wojny dotychczas nie został więcej uszkodzony czy zatopiony żaden wielki brytyjski statek wojenny.

### UTRUDNIONA KONTROLA NA WODACH NORWESKICH

Mówiąc o t. zw. strażach północnych, które są praktykowane od Szkocji do Grenlandii, Churchill oświadczył, iż nie należy się dziwić, że udaje się niektórym statkom niemieckim przedrzeć się przez brytyjską kontrolę statków wojennych. Wiele z tych statków niemieckich korzysta z terytorialnych wód norweskich i dlatego też bezpiecznie osiągają te rejony, w których są skoncentrowane niemieckie siły wojenne i lotnicze. Mimo tego, wiele statków niemieckich mających zamiar powrócić do Niemiec, zostało zmuszonych do samowolnego zatopienia się albo zostały zatrzymane.

### DLACZEGO TAK SIĘ DZIEJE?

W pewnych odstępach czasu jednemu czy drugiemu statkowi niemieckiemu udawało się umknąć w kierunku Niemiec, **nie było jednak żadnego statku, któryby mógł powrócić tam, skąd wyruszył**. Churchill przyznał, iż blokada mogłaby się stać o wiele pomyślniejszą, jednak nie czyni się tego, gdyż

(Dokończenie na str. 2)

## Niemcy nie wynaradawiają Polaków!

### Solenne zapewnienie generalnego gubernatora polskich terenów okupowanych ministra dr. Franka

RADOM (Elta). Na zjeździe przedstawicieli robotniczych okolicy Radomia Generalny Gubernator Frank wygłosił przemówienie, w którym zaprzeczył wiadomościom ogłaszanym zagranicą o wynaradawianiu Polaków i podkreślił, że obszar generalnej gubernii przeznaczony jest dla narodu polskiego. Na obszarze tym nie prowadzi się żadnej germanizacji i musi on pozostać prawdziwą ojczyzną Polaków. Na obszarze generalnej gubernii i nadal będzie zachowane ustawodawstwo polskie o ile odpowiadać ono będzie niemieckim żądaniom porządkowym. Następnie przemawiał kierownik frontu pracy na tym obszarze Lasch, który omówił osiągnięte już zwycięstwo. Podkreślił on, że władze niemieckie będą dążyły do ulepszenia gospodarki hodowlanej oraz do ulepszenia uprawy roli. W okolicy Końska znajdowało się 10% ziemi nieuprawnej, która teraz będzie uprawiana. Hodowla owiec, a przez to produkcja wełny będzie zintensyfikowana. W okręgu Radomia czynne już są wszystkie zakłady przemysłowe. Robotnicy Polacy w tym okręgu mają pracę i chleb. Ogółem należy stwierdzić, iż w okolicy Radomia ożywiły się znacznie wszystkie dziedziny gospodarcze.

—:::—

# Decydujące walki w przesmyku Karelskim

## Ostra kontrakcja fińskiego lotnictwa

HELSINKI, (Elta). Komunikat armii fińskiej o działaniach wojennych w poniedziałek podaje, iż w zachodniej części przesmyku Karelskiego oddziały armii sowieckiej ponowiły ataki w kierunku Viipuri, a także przy Somme, Naekkijaervi, Perojoki, Aeygraepaeaenjaervi i Salmenkait. Oddziały wojska fińskiego zabrały Rosjanom wiele drobnej broni i zniszczyły 18 czołgów.

Przy Vuoksi i po obu stronach Suvant była czynna artylerja. Przy Taipale żołnierze fińscy odparli silny atak nieprzyjaciela. Na północny-wschód od jeziora Ładogi odbyło się zaciekłe strzelanie artylerii. Oddziały armii nieprzyjaciela przez cały dzień dokonywały ataków w kierunku Petsam.

Oddziały armii fińskiej zajęły nowe pozycje obronne przy Nautsi. Fińskie siły powietrzne okazały żywą działalność. Bombowce zarzuciły bombami jedno lotnisko nieprzyjaciela oraz jeden skład materiału wojennego. Na odcinku frontowym i poza frontem odbyły się walki powietrzne. Znaczne siły powietrzne Zw. Sowieckiego obrzuciły bombami Kouvola, Lahti, Rihimaeki, Hanko i Turku.

*

MOSKWA, (Elta). Sztab okręgu leningradzkiego ogłasza następujący komunikat: W dniu 26 lutego w przesmyku Karelskim oddziały armii Zw. Sowieckiego w dalszym ciągu niszczyły umocnienia nieprzyjaciela. Nieprzyjaciel próbował kontratakować, jednak został odparty z wielkimi stratami. Podczas jednego z ataków zostało zniszczonych 5 tanków nieprzyjaciela trzy zaś uszkodzono.

*

HELSINKI, (Elta). Według wiadomości Havasa w poniedziałek zauważono przy Helsinkach przeszło 100 samolotów sowieckich. Fińska artyleria przeciwlotnicza kilka samolotów sowieckich strąciła.

## Parlament duński odrzucił nierealną inicjatywę

**KOPENHAGA (Elta). W dniu 27 lutego Folketing 146 głosami przeciwko trzem odrzucił propozycję przedłożoną przez trzech przedstawicieli, by Dania wystąpiła z Ligi Narodów i zwróciła się do Niemiec z prośbą pośrednicznie pomiędzy Rosją sowiecką a Finlandią.**

## Czy dojdzie do pośrednictwa Niemiec w konflikcie sowiecko-fińskim?

RYGA (tel. wł.). Berliński korespondent ryskiego dziennika „Rita", twierdzi, że pogłoski o ewentualnym pośrednictwie niemieckim w zatargu sowiecko-fińskim są bardzo prawdopodobne. Zdaniem kół berlińskich bowiem wojna w Finlandii jest w tej chwili szczególnie na rękę Wielkiej Brytanii, której zależy na rozszerzeniu walki przez stworzenie nowych frontów poza linią Zygfryda i Maginot.

## Admirał Byrd odkrył nieznany brzeg Oceanu Spokojnego

**WASZYNGTON. (Elta). Badacz bieguna południowego admirał Byrd nadesłał do ministerstwa floty Stanów Zjednoczonych telegram, w którym donosi, iż podczas lotu samolotem 1.200 mil na wschód od Małej Ameryki, udało mu się odnaleść od dawna poszukiwany brzeg oceanu Spokojnego na biegunie południowym, a na południe znajdujący się tam pas gór. Udało mu się również sfotografować wybrzeże morskie na przestrzeni 2.100 mil.**

## Niezwykle tragiczny wypadek na pogrzebie hiszpańskiego marynarza

**MADRYT (Elta). Z 30 osobowej załogi rybackiego statku hiszpańskiego który zatonął w pobliżu Vigo udało się dotychczas wyłowić 21 ciał marynarzy. Podczas przygotowań do pogrzebu jednego marynarza, zawalił się dom, w którym znajdowało się ciało tego marynarza. Wiele osób znalazło śmierć pod gruzami domu, oraz dużo zostało rannych.**

## Zamiast 630 tysięcy ludzi tylko 6.000

### Zamiast 141.000 ton — 72.000 ton

„Ewening Standard" daje ciekawe zestawienie strat pierwszej i drugiej wojny światowej. W ciągu pierwszych 6 miesięcy Anglią i Francja straciła:

| | W latach 1914—1915: | Obecnie: |
|---|---|---|
| Ludzi | 630,000 | 6,000 |
| Statków wojennych | 141,500 ton | 72,000 ton |
| „ handlowych | 320,000 ton | 738,000 ton |
| Wydatki wojenne | 300 miljon. funtów sterlingów. | 900 miljon. funt. sterl. |

Wojna obecna może więc być tedy w przeciwstawieniu do pierwszej wojny światowej, nazwaną „wojną złota". Straty w ludziach są nieskończenie mniejsze (co prawda niewszędzie), straty gospodarcze są znacznie większe.

# Ożywiona działalność lotnictwa na Zachodzie

## Echa pierwszego nalotu niemieckiego na Paryż

LONDYN. (Elta). Ministerstwo lotnictwa ogłosiło komunikat nast. treści: „W ubiegłym dniu samoloty brytyjskie dokonały wiele pomyślnych lotów nad terytorium nieprzyjaciela. Samoloty latały nad Helgolandem i nad niemieckim wybrzeżem Morza Północnego a także nad znacznymi obszarami Niemiec zachodnich. Nie mówiąc o stałym patrolowaniu nad wyspami Fryzyjskimi, ub. nocy samoloty nasze dokonały wywiadów nad ważnymi portami morskimi w północnych Niemczech nad Morzem Baltyckim a także dokonały lotów nad środkowymi Niemcami i dotarły do Berlina. Wszystkie nasze samoloty powróciły całe.

*

LONDYN. (Elta). Ministerstwo lotnictwa komunikuje: „Samoloty brytyjskie dokonały we wtorek pomyślnych lotów wywiadowczych nad zatoką Helgolandu. Jeden samolot nie powrócił.

*

LONDYN. (Elta). We wtorek o godzinie 13 jeden samolot brytyjski strącił na otwartym morzu przy Firth of Forth samolot niemiecki typu „Heinkel" inny samolot niemiecki zestrzelony został na wybrzeżu morskim przy Northumberland.

*

LONDYN. (Elta). Odpowiadając na różne zapytania dotyczące budżetu marynarki cywilny lord admiralicji Hudson oświadczył, iż system konwojów okazał się nadzwyczaj pomyślny. Z 10.097 konwojowanych statków handlowych, 10.076 bezpiecznie przybyło do swych miejsc przeznaczenia.

*

LONDYN. (Elta). Oficjalnie donoszą, iż brytyjski statek wojenny zatrzymał statek niemiecki „Wahehe" o pojemności 4.709 ton i przyholował do pewnego portu angielskiego. Według otrzymanych w Londynie wiadomości załoga statku sprzeciwiała się zamiarowi swego kierownictwa zatopienia statku.

*

PARYŻ. (Elta). Komunikat naczelnego dowództwa z dnia 27 lutego wieczorem podaje: „W pewnych miejscach działały oddziały łączności i artyleria. Jeden z naszych torpedowców zaatakował i zatopił łódź podwodną nieprzyjaciela.

*

PARYŻ. (Elta). Oficjalnie donoszą, iż francuski torpedowiec „Simoun" przy Finistere na otwartym morzu zatopił jedną niemiecką łódź podwodną.

*

LONDYN. (Elta). Jak podają źródła brytyjskie, w ub. tygodniu zostały zatopione 4 statki brytyjskie o pojemności ogólnej 17.778 ton oraz 3 statki państw neutralnych o pojemności 8.850 ton. Straty floty handlowej w ub. tygodniu są mniejsze aniżeli poprzednio.

*

OSLO. (Elta). Pismo wychodzące w Bergen „Gula Tidende" donosi, iż statek norweski „Arafinn" w nocy na 27 lutego zderzył się z łodzią podwodną. Jak przypuszcza załoga statku łódź podwodna zatonęła.

*

PARYŻ. (Elta). W poniedziałek wieczorem jeden pocisk artyleryjski przeciwlotniczy spadł przy wejściu do tunelu kolei podziemnej. Podczas wybuchu pocisk ten zranił 6 osób, z których jedna zmarła w szpitalu.

## Obecny system rządowy we Francji

(*Dokończenie ze str. 1*)

**uznali za nieuniknioną. Francja stała się nagle silnym groźnym przeciwnikiem.**

**Po wybuchu wojny stanowisko premiera uległo jeszcze dalszemu wzmocnieniu. Obecny system rządowy, jak wynika z ostrej cenzury prasowej, obozów koncentracyjnych, likwidacji partii komunistycznej, włącznie z jej licznym przedstawicielstwem parlamentarnym, — to rządy autorytatywne. Oczywiście, nie jest to dyktatura. Ustrój państwa, daleki od totalizmu, pozostaje nadal bez zmian; ale tem niemniej jest faktem, że Francuzi wyrzekli się wielu ze swych swobód na rzecz dobra państwa.**

**Nawet zasadniczo przeciwna polityce wewnętrznej Daladiera, skrajna lewica angielska, musi przyznać, że obecny system „silnej ręki" we Francji spotyka się z aprobatą większości społeczeństwa. (vide „The New Statesmand and Nation" numer z 6. stycznia b. r.). Bo też Francuzi, jak słusznie twierdzi wyżej wymieniony tygodnik są gotowi poddać się wielu ograniczeniom swych „wolności" podczas wojny, pod warunkiem, że całość ustroju wa państwa pozostanie bez zmian. W opinii francuskich demokratów decydująca wola narodu, przejawiająca się w poglądach jego większości, może dla dobra ojczyzny złamać wszelkimi środkami oporną mniejszość narodu. (ht).**

## Obrachunek wojenny Winstona Churchilla

(*Dokończenie ze str. 1*)

jeszcze bardziej mogłyby ucierpieć przyjazne państwa neutralne.

**SYTUACJA ŻEGLUGI BRYTYJSKIEJ NIE JEST NIEPOKOJĄCA**

Następnie Churchill oświadczył, iż od początku działań wojennych dotychczas, **Anglia utraciła statków wojennych o pojemności 63.000 ton, a więc prawie połowę tego co straciła ona przez ten sam okres w wielkiej wojnie. Poza tym Anglicy utracili statków handlowych o pojemności mniej niż 200.000 ton, wobec ogólnego tonażu tych statków 21 miliona ton**

W ciągu kwietnia r. 1917 Anglicy utracili statków o pojemności 450.000 ton. Warunki żeglugi coraz to bardziej się polepszają. Bez względu na złe warunki atmosferyczne, brytyjskie statki wojenne towarzyszyły statkom handlowym o wiele częściej, aniżeli w miesiącach ubiegłych. **Należy się spodziewać, że na wiosnę i latem import brytyjski znacznie się zwiększy.** Jeżeli zwrócimy uwagę na to, że wiele statków brytyjskich transportuje broń i wojsko, możemy przyjść do wniosku, iż obecna sytuacja żeglugi w żadnym stopniu nie jest niepokojącą.

## Posiedzenie gabinetu francuskiego

PARYŻ. (Elta). We środę w godzinach przedpołudniowych odbyło się pod przewodnictwem prezydenta republiki Lebruna posiedzenie gabinetu ministrów Francji. Na posiedzeniu tym omówiono szereg dekretów ekonomicznych, które przygotowane zostały na ostatnim posiedzeniu rady ministrów. Dalsze narady nad projektami tych dekretów odbędą się we czwartek.

## Obostrzenie ustawy rasowej we Włoszech

RZYM. (Elta). Z dniem 1 marca zaostrzone zostanie stosowanie ustawy rasowej we wszystkich profesjach. Od dnia tego żaden Włoch pochodzenia żydowskiego nie będzie mógł pracować w zawodzie dziennikarskim. Zastosowanie tej ustawy obostrzone zostanie również w stosunku do lekarzy, farmaceutów, adwokatów i innych profesyj.

## Kto kupuje statki w U.S.A.?

**WASZYNGTON. (Elta). Urząd żeglugi Stanów Zjednoczonych komunikuje, iż w ciągu ostatnich 16-tu miesięcy Stany Zjednoczone sprzedały zagranicę 160 statków handlowych. Panama kupiła ich 25, Anglia — 17, Kanada — 12, Francja — 3 i Belgia po rozpoczęciu wojny — 8 statków.**

## Co powiedział Wellesowi Mussolini?

PARYŻ. (Elta). W prasie paryskiej obszernie jest komentowana wizyta Sumner Wellesa w wielkich stolicach europejskich. Pismo „Petit Parisien" w związku z podróżą Wellesa pisze, iż mimo, że Welles nie zgodził się złożyć żadnego oświadczenia w sprawie narady z Mussolinim, jednak jest wiadome co oświadczył Mussolini w politycznych sprawach Europy. Zdanie Mussoliniego jest od dawna znane. Zdaniem jego, źródła obecnego konfliktu w Europie, należy szukać w umowie wersalskiej, a także w tej różnicy, która została uczyniona w umowie pomiędzy zwycięzcami i zwyciężonymi. Mussolini jest jakoby przekonany, iż pod względem politycznym i ekonomicznym jedni znajdują się w stanie uprzywilejowanym, a drudzy w stanie bardziej ograniczonym. Wychodząc z tego założenia, Mussolini jest zdania, iż stały pokój może nastąpić w Europie tylko po sprawiedliwym podziale bogactw świata. Według pisma, trudno sądzić, jakie argumenty przedłożył Welles przeciwko takim myślom Mussoliniego. Jest bardzo możliwe, iż Welles wysłuchał jedynie i przyjął pod uwagę powyższe oświadczenia Mussoliniego, gdyż misja Wellesa w Europie ma jedynie charakter informacyjny.

LONDYN. (Elta.) Korespondent rzymski pisma „Daily Herald" donosi, iż jednym z celów misji Sumner Wellesa w Europie jest uzyskanie wraz z państwami osi Berlin—Rzym jakiegokolwiek kompromisu dla likwidacji konfliktu sowiecko-fińskiego.

## Ochotnicy ze Szwecji i Norwegii przybyli do Finlandii

SZTOKHOLM. (Elta). Według wiadomości DNB prasa szwedzka donosi, iż pierwsze oddziały ochotników szwedzkich, w których są również i ochotnicy z Norwegii, przybyły już do pierwszych linij północnego frontu fińskiego. Przybyli ochotnicy zamienią znajdujące się w tej części frontu oddziały fińskie. Prasa zaznacza, iż ochotnicy ci byli specjalnie przygotowani w obozach ochotniczych. Wkrótce na front w Finlandii udadzą się inne oddziały ochotników szwedzkich.





## SZPILKI

*Waleman jest dumny ze swego syna, medyka. Spotyka swego przyjaciela i tak się chwali:*

*— Wiesz co ci powiem, mój syn jest taki znakomity lekarz, że nawet mnie nauczył rozpoznawać choroby.*

*— To powiedz jak rozpoznasz u murzyna, że jest anemiczny?*

*— Nie, tego nie rozpoznam...*

*— Dlaczego?*

*— Bo jak patrzę na murzyna, to mi się robi ciemno przed oczyma!..*

* * *

*Podsłuchane:*

*— Ostatecznie pokój będzie zawarty, ale kosztować będzie drogo!*

*— Wogóle, proszę pana, pokoje teraz strasznie podskoczyły w cenie..*

* * *

*Specjalna komisja ekspertów ponumerowała w **Wileńskich** sklepach materiały na ubrania i oszacowała je. Nie będziemy już kupowali kota w worku.*

*Nie tak dawno byliśmy świadkami takiej rozmowy w sklepie na Niemieckiej:*

*— Czy to jest modny materiał?*

*— Najmodniejszy! Ostatnia nowość Londynu!*

*— A czy trwały?*

*— O tak! Garnitur z tego materiału noszę już pięć lat...*

* * *

*Są publicyści, którzy nadużywają w swych artykułach wzniosłego hasła „frontem do ludu". Potym się okazuje, że to są zamki na ludzie...*

As.

* * *

*— Pewnemu publicyście mają przyznać nagrodę Nobla!*

*— Za co?*

*— Za to, że on prochu nie wymyśli!...*

# Dlaczego Anglia może liczyć na Indie

W chwili gdy Anglia wypowiedziała wojnę, niejednokrotnie zastanawiano się, co uczynią Indie? Zdania w tej materii były mocno podzielone i bardzo nieraz logiczne rozumowania dowodziły przekonywująco, że Indie skorzystają z nasuwającej sposobności, aby wygrać swoją kartę.

Zanim jednak najbardziej pesymistyczne wywody miały czas utrwalić się w ludzkiej pamięci — poszczególni indyjscy książęta wypowiedzieli się w sposób najzupełniej wyraźny co do tego, jak pojmują obecny swój obowiązek względem Imperium. Krótki przegląd tych oświadczeń pozwoli nam zorjentować się odrazu w nastrojach Hindusów — a zdać sobie z nich sprawę jest tembardziej aktualne, że niedawno właśnie pierwsze transporty wojsk indyjskich przybyły na front zachodni.

Naukę, którą się najłatwiej zapomina jest geografia, zwłaszcza w dzisiejszej dobie, gdy mapa Europy coraz bardziej staje się podobna do tych map kinematograficznych — zespalających się i rozpadających się w mgnieniu oka. Aby więc uprzytomnić cobie czem są Indie — spójrzmy na **obszar tego kraju, którego $^{3}/_{5}$ znajdują się pod panowaniem 635 książąt, rządzących $^{1}/_{4}$ całej ludności.** Jedno tylko z tych państw, w skład Indii wchodzących, Hajdebarad, równa się swym obszarem powierzchni Anglii.

Natychmiast po wybuchu obecnej wojny, pewien wieśniak mieszkaniec Patiali, gdzie panuje dotąd ustrój feudalny, zaprzągł piękną parę swoich jasnych wołów z turkusowymi paciorkami na czole pożegnał swą rodzinę i zgłosił się do pułku, oświadczając: „Przybyłem bić się o królowę Wiktorie, pod jej rządami byliśmy bezpieczni—słusznem więc jest, gdy ona znajduje się w niebezpieczeństwie, byśmy jej pomogli“. Oficer, który go przyjął, 73-letni generał, od rzekł na to: „Będziemy walczyć razem, bowiem Patiala bronić będzie cesarstwa Królowej“. Dodajemy przytym, że ród tego hinduskiego generała od trzech pokoleń wiernie służy brytyjskiemu rządowi.

Po Patiali, akces swój zgłosiła również Kapurthala, a maharadża tego państwa telegrafował natychmiast po wypowiedzeniu wojny: „Ofiarowuję siebie, swych synów i swoje państwo“, nie bacząc na to, że Kapurthala teraz dopiero po latach wielu doczekała się męskiego potomka.

Na bogatszy człowiek na świecie, Nizam Hajdebadu, posiadający iście legendarny skarbiec, obliczany na 50 milionów funtów szterlingów, głęboko ukryty w lochach podziemnych, którego dworscy urzędnicy kosztują skromną sumę 1.000 funtów szterlingów dziennie, przywódca muzułmanów hinduskich, wezwał wszystkich swych współwyznawców, aby mocno stali przy Anglii w walce o cywilizację. W chwili, gdy błyskawiczna wojna kraj nasz upodobniła do płonącego domu, Nabab Bhopalu ofiarował Anglii swe serce i duszę.

Z południowych Indii, z ich pustynnych dróg i dziewiczych lasów płynie deklaracja maharadży Trawankoru: „Wszystko o co byście prosili nie będzie za dużo. Wszystko co posiadam, jest za mało“. Oświadczenie tego maharadży, jednego z najbardziej postępowych władców Indii, nie dziwi nas, jeśli zważymy, że popiera on idee nowoczesne i że dzięki jemu pariasi uzyskali wstęp do świątyni na równi z braminami. Wielu jednak z tych książąt nigdy nie było w Europie, nie ma pojęcia o żadnej demokracji — odruch ich tembardziej staje się wymowny.

W oczach Indii, Anglia przestała być państwem imperialistycznej zachłanności. Walczy ona za świętą sprawę, którą Hindusi uważają za swoją własną.

Dosłownie wszystkie klasy społeczeństwa zgłaszają swą gotowość. Niezmiernie ciekawe a zarazem znamienne są **słowa Gandhiego: „Oswobodzenie Indii nie będzie miało żadnej wartości, jeśli Anglia i Francja upadną“.**

Jeśli zaś weźmiemy pod uwagę to, że dla Anglii Indie są źródłem surowców a zarazem żywności, że wskutek swego gospodarczego położenia hasłem Anglii być musi — „import lub śmierć“, to zrozumiemy, jaką wartość Imperium Brytyjskie przywiązuje do tej perły swej korony, jaką są Indie.

**Indyjska produkcja stali wzrosła od wielkiej wojny o 28 razy,** a stal jest pozycją, której dziś nikt nie lekceważy w Europie. Indie wysyłają ponadto do metropolii: żelazo, węgiel, szeliak, nasiona oleiste, skóry, saletrę, jedwab, konopie — to wszystko czego wojna dzisiaj potrzebuje, a oprócz tego ekwipunek w postaci namiotów, butów, koców, etc. Nawet te 700 milionów worków do piasku, których dziś potrzebuje Anglia w swej obronie przeciwlotniczej pochodzą z Indii.

Lecz co spowodowało ich tak ofiarne stanowisko — ich gotowość do walki obok tejże metropolii przeciw której buntyły się nieraz. — To, że Anglia może dziś powiedzieć śmiało: „Indie są z nami“ zawdzięcza ona swej mądrej polityce kolonizacyjnej, szanująca zawsze przedewszystkiem język ojczysty danego kraju. Pod względem języka, Indie nie ustępują w bogactwie innym państwom, posiadają bowiem 42 absolutnie od siebie różne narzecza. Warunkiem przyjęcia Anglika do Państwowej Służby Cywilnej w Indiach jest dokładna znajomość narzecza okręgu w którym zamierza on urzędować. Drażliwość narodowa Hindusów jest pod tym względem bardzo wielka. Anglicy wiedzą, że z tym się liczyć należy, i że karta językoznawcza jest poważnym atutem w ich ręku. Gdyby się nagle tak stało, że inne państwo zawładnęłoby Indiami i próbowało nie liczyć się z przywiązaniem Hindusów do swych 42 narzeczy—wówczas w ciągu najdalej miesiąca, Indie zostałyby objęte ogniem powstania.

W swej polityce kolonizacyjnej, Anglicy stosują metodę najbardziej odpowiedniej dla samego kraju formy rządów. Rezultatem tej polityki jest dzisiejsza gotowość Indii do walki o europejską cywilizację, o zasady demokratyczne, zresztą całkiem obce temu tak podzielonemu na kasty narodowi.

Ezet.

# Zamiast rzekomych propozycyj pokojowych Hitlera

## walka aż do zwycięstwa

### pisze prasa niemiecka

BERLIN. (Elta). Dzisiejsza poranna prasa niemiecka omawia ogłoszoną przez dziennik londyński „Daily Telegraph“ wiadomość o rzekomym nowym planie pokojowym Hitlera, który ma być przez kanclerza wręczony wiceministrowi St. Zjednoczonych Wellesowi. Według „Daily Telegraph“ plan ten zawiera trzy punkty: utworzenie nowego państwa polskiego, samodzielność protektoratu i zwrot kolonij Niemcom. Jak podają pisma angielskie, Mussolini plan ten w zupełności poparł, jednak wątpliwym jest, czy poprą go państwa sprzymierzone. Prasa niemiecka twierdzi, iż wiadomość ogłoszona przez „Daily Telegraph“ została zmyślona, celem podniesienia ducha w Anglii i Francji. Pisma przypuszczają, iż autorem tej wiadomości było angielskie ministerstwo spraw zagranicznych. „Hamburger Fremndenblatt“ między innymi pisze: „Nie jest tajemnicą dla narodów angielskiego i francuskiego, iż nie można zwyciężyć Niemiec w powietrzu, na lądzie, czy też za pomocą blokady. Dlatego też nastrój w Paryżu, czy też w Londynie nie jest zbyt entuzjastyczny. Z tych też przyczyn wiceminister spraw zagranicznych przybył w odpowiednim czasie. Zmyślenie niemieckiego planu pokojowego ma jakoby przekonać wahających się mieszkańców, iż Niemcy mogłyby się zgodzić na jakiekolwiek ustępstwa. „Pismo tutaj dodaje, iż „Ostatni niemiecki plan pokojowy został przedłużony przez Fuhrera w jego przemówieniu z dnia 6 października 1939 r. Plan ten został przez polityków państw zachodnich odrzucony. Była to szlachetna i, chcemy tutaj podkreślić, jednorazowa propozycja. Obecnie dowództwo wojskowe państw zachodnich widzi przed sobą jedyne wyjście — wmówić w narody angielski i francuski ich dawne chęci zniszczenia Niemiec i zniszczenia narodu niemieckiego. Takie są motywy powyższej informacji „Daily Telegraph“. Odpowiedź niemiecka została dana przez Führera w ostatnim jego oświadczeniu Monachijskim. Ona brzmi: „Walka aż do zwycięstwa“.

BERLIN. (Elta). W sprawie ogłoszonej przez „Daily Telegraph“ wiadomości, o rzekomym planie pokojowym Hitlera ‚Deutsche Allgemeine Zeitung“ pisze: „Naczelne dowództwo narodu niemieckiego w wojnie obecnej niezłomnie i nie uznając żadnych wewnętrznych czy zewnętrznych kompromisów służy jednemu celowi, a mianowicie zabezpieczeniu zamieszkałego przez nas obszaru życiowgeo w Europie środkowej. Idziemy naprzód swoją drogą aż do ostatecznej bitwy, gdyż walczymy wraz z Führerem za nowy ustrój w Europie przeciwko reakcji pozostającej stale w tyle“.

# Znowu angielskie aparaty nad Londynem

## a niemieckie nad Paryżem

LONDYN. (Elta). Angielskie ministerstwo floty potwierdza, iż we wtorek wieczorem wywiadowcze samoloty brytyjskie przeprowadziły loty nad północną Rzeszą. Samoloty brytyjskie przeleciały na nieznacznej wysokości nad Berlinem i Hannowerem. Samoloty brytyjskie również przeleciały nad bazami wojennej floty niemieckiej w Kiel i Cuxhaven. Wywiady te dały pomyślne rezultaty.

BERLIN. (Elta). Dowództwo armii niemieckiej donosi, iż w nocy na środę na wschód od rzeki Mozeli odparty został atak nieprzyjaciela, poprzedzony ogniem artylerii. Niemieckie lotnictwo w nocy na 27 lutego dokonało lotów wywiadowczych nad Francją. Kilka samolotów przeleciało nad Paryżem. Poza tym samoloty niemieckie w dn. 27 lutego przeprowadziły loty wywiadowcze nad Morzem Północnym i wyspami W. Brytanii. W niektórych miejscach odbyły się walki powietrzne. Dwa samoloty nie powróciły do swych baz. Zestrzelony został jeden wywiadowczy samolot angielski.

# Ograniczenia żywnościowe w Szwecji

SZTOKHOLM. (Elta). Do dnia 9 marca mają być w Szwecji zarejestrowane towary żywnościowe, które były w sprzedaży w dniu 4 lutego. Towary te są następujące: kawa, herbata, kakao, cukier, mąka, suchy chleb, ryż, makaron wysuszone owoce, śledzie i sól.

# Wanda Wasilewska

## na czele kandydatów do Rady ZSSR

Od miesiąca na terytoriach zajętych przez Sowiety odbywa się kampania przedwyborcza. Ludność okolic Lwowa Pińska, Brześcia i Białegostoku wybrała już kandydatów na posłów do Rady Z.S.S.R. Właściwe wybory odbędą się 24 marca.

„Izwiestia“ przynoszą szczegóły rożnych manifestacyj. Oto np. przebieg wyborów kandydatów we Lwowie. W warsztatach kolejowych we Lwowie odbyło się zebranie przedwyborcze. Przemówił na nim młody robotnik, tow. Radecki:

— Proponuję wybrać na kandydata na posła polską pisarkę Wandę Wasilewską. Swymi utworami walczyła ona śmiało z kapitalistyczną Polską. Heroicznie znosiła niekończące się szykany polskiej ochranki.

Kandydaturę Wandy Wasilewskiej wystawiono także na zebraniu pisarzy Lwowa. Wanda Wasilewska sama przemówiła na tym zebraniu:

— Zdaję sobie sprawę z tego, jak wielki spada na mnie zaszczyt — mówiła pisarka. — Postaram się nie zawieść zaufania, pokładanego we mnie. Dla ludu nie będę żałować nawet życia.

# Migawki paryskie

*(Korespondencja własna „Kurjera Wileńskiego“)*

*Paryż, w lutym*

Francuzi pozostają indywidualistami. Galijski opór przeciw presji intelektualnej ujawnia się codziennie ku utrapieniu tych, którzy są zdania, że Francji trzeba więcej dyscypliny. Cenzura jest uosabiana w postaci starej panny, zwanej Anastazja, odtwarzanej na rysunkach w binoklach, czepku i, oczywiście, z parą nożyc. Zresztą koncept ten datuje się jeszcze z czasów wojny światowej Nr. 1. Anastazja jest jednakowo surowa wobec Karola Maurras z „Action Française“ na skrajnej prawicy, jak Leona Bluma i Genevieve Tabouis na lewicy i dlatego też nieustannie znajduje się pod obstrzałem inteligentnego krytycyzmu. Blum szykuje dużą kolekcję pomysłów cenzury na wznowienie sesji parlamentarnej.

* * *

Radio Francuskie, będące obecnie pod kierownictwem p. Jerzego Duhamela z Akademji Francuskiej jest jeszcze bodaj większym celem ostrza satyry. Prasa nazwała go jednogłośnie „najgorszym na świecie“. Musi z tego powodu być p. Duhamelowi conajmniej tak przykro, jak nam, gdy p. Duhamel dość niepochlebnie wyraził się o nas, choć go podejmowaliśmy całym sercem i łatowali bodaj ponad zasługi. Coprawda p. Duhamel jest „bity i kopany“ ze wszystkich stron. Gdy na żądanie intelektualistów usiłuje podnieść poziom umysłowy radiosłuchaczy, otrzymuje setki listów od żołnierzy z frontu, by rzucił do djabła wszelkie pogadanki i raczej nadawał więcej melodyj w rodzaju „J'ai deux amours“ lub „Serenade sans espoir“ (u nas się to śpiewało lub raczej wyło: „Ho, ho, ho, to włóczegi serenada...“). Ta odmowa akceptowania wszystkiego, co rząd proponuje, świadczy, że w narodzie duch jest mocny. Gdy Francuzi nie oponują, o, to nie dobrze... to znaczy, że z nimi źle...

* * *

Nawet generał Pierre Hering, cnotliwy gubernator wojskowy Paryża musiał uczynić małe ustępstwo żądaniom publiczności. Od początku wojny przez 6 tygodni zabraniał wszelkich „potańcówek“ publicznych. Aż dopiero w dniu Katarzynek (święto dziewcząt, kto re dotrwały w panieństwie do 25 lat) pozwolił tańczyć na ulicach od 2 do 11 w. I potem już przy każdej okazji w tym rodzaju również.

Gubernator pochodzi z Alzacji, jest synem alzackiego oficera armii francuskiej, kalwinem i rygorystą. Był już na emeryturze, ale wrócił do służby czynnej, i parżanie, choć często gderają na je go restrykcje, ufają mu głęboko, właśnie dla dlatego, że tak bardzo się od nich różni. Uważają, że skoro on już na coś pozwala, musi to być niesłychanie bezpieczne.

* * *

Montmartre też wraca do życia „Liberty's“ i „Savoy“, pierwsze „boîtes“, które się otworzyły, robią tinkie kokosy, że inne poszły im wślad. Jak przed miesiącem stopniowo ożywiały się teatry, tak teraz zmartwychwstaje świat „lokal“. Ludzie chodzą obecnie na Montmartre o g. 7 — 8, jedzą tam obiad i siedzą do 11 w. W „Savoyu“ o g. 10 m. 45 na każdym stoliku stawia się budzik, by uprzedzić, że to już koniec i czas wypić ostatnią kolejkę. Punkt jedenasta cały Paryż jest na trotuarach. Wszystkie kawiarnie, teatry i „lokale“ zamykają się o tej samej minucie. Dwie minuty po jedenastej złapanie taksówki jest niemożliwością, a już gdy pada deszcz lub śnieg (w tym roku taki częsty) trzeba drałować na piechotę do samego domu.

* * *

Opera wróciła do swego dawnego gmachu. Była galowa inauguracja w obecności p. prezydenta republiki. Wystawiono... „Fausta“... Także pomysł... „Opera-Comique“ pozostaje taka przyjemna i bezpretensjonalna, jak dawniej z niewybredną publicznością, złożoną z oficerów rezerwy, ich żon i córek, zasłuchanych, jak „Maman“ śpiewa swoje: „Adieu, notre petite table“. Każdy oficer, pomimo swego munduru, pozostaje nadal takim samym prawnikiem, doktorem lub profesorem uniwersytetu, jakim był jeszcze przed pół rokiem, nieczuje się dobrze w mundurze. Jest nadal inteligentnym „bourgeois“.

* * *

Była także galowa premiera kinowa w starej „Olympia“, pierwsza od czasu wojny. Czysty dochód przeznaczono na cele armii. Przedstawienie odbyło się pod protektoratem Prezydenta Lebruna, premiera Daladiera i generała Gamelina. Film nazywał się: „L'homme du Niger“, a tematem była praca kolonizacyjna w Afryce Francuskiej. W jednej scenie kilkaset nagusieńkich bachorów murzyńskich jednocześnie śpiewało „Madelon“ w jakimś bodaj senegalskim narzeczu. Jest tu dlatego moc cu-

## Artykuły okolicznościowe w prasie szwajcarskiej

# Z powodu 22 rocznicy niepodległości Litwy

*(Dokończenie)*

Genewski dziennik socjalistyczny „LE PEUPLE" w artykule o powrocie Wilna to Litwy zaznacza, iż „to stare pełne wspomnień miasto przez wieki było stolicą Litwy, a jego odzyskanie było największym dążeniem Litwy". Dalej pismo to pisze: „Ten mały 3-milionowy naród nigdy nie chciał uznać gwałtu polskiego generała Żeligowskiego — zajęcia Wilna w chwili, kiedy w Genewie zbierała się pierwsza sesja Ligi Narodów. Mimo wszelkich wysiłków Ligi, Polska zdobyczy nie wypuściła z rąk, a Litwa wyrzekła się stosunków dyplomatycznych ze swoim sąsiadem". Wspominając o ultimatum Polski i odzyskaniu przez Litwę Wilna, pismo omawia problem polskich uchodźców i oświadcza, iż jest to dla Litwy bardzo wielki ciężar finansowy, a jednocześnie i niezwykła okazja odpłacenia dobrem za zło". Dalej, pismo omawia wielkie znaczenie mowy litewskiej i nazywa ją bardzo starą i dźwięczną. Artykuł ten zakończony został następującymi słowami: Dzięki pokrewności z sanskrytem mowa litewska jest żywym świadkiem naszej prastarej indoeuropejskiej wspólnoty!".

O niepodległości Litwy zamieścił również artykuł „JOURNAL DE GENEVE".

„JOURNAL DE MONTREUX" w artykule wstępnym obszernie omawia zwycięstwa Litwy w okresie 20 lat życia niepodległości. Mówiąc o zajęciu Wilna w r. 1920 akt gwałtu dokonany przez gen. Żeligowskiego pismo nazywa „bolesnym ciosem dla młodej republiki". Lecz Litwa gwałtu tego nigdy nie uznała. Dlatego też odzyskanie Wilna jest zwykłym powrotem stolicy litewskiej do swej matki ojczyzny. Po podkreśleniu ciężarów, które Litwa, tak jak inne narody napotyka w związku z wojną, pismo oświadcza, iż naród litewski zajmuje w świecie poczesne miejsce, które ze względów kulturalnych jak i historycznych godny jest zachować. „Jako wolni obywatele nie spełnilibyśmy swego obowiązku gdybyśmy nie złożyli temu narodowi życzeń zachowania jego stanowiska na wieki".

„LA TRIBUNE DE LAUSANNE" w związku ze świętem niepodległości Litwy zamieściło artykuł wstępny swego naczelnego redaktora. W artykule tym wspominano o złamaniu umowy suwalskiej i gwałcie gen. Żeligowskiego. Polityka polska według tego pisma doprowadziła do zatrucia stosunków pomiędzy obu krajami. Pismo zaznacza również iż polityka polska uniemożliwiła utworzenie szerszego związku nad Bałtykiem co posiadało fatalne skutki. Dalej, naczelny redaktor tego pisma opisuje zwycięstwa Litwy w okresie życia niepodległego, podkreślając szczególnie dokonanie reformy rolnej, intensyfikację rolnictwa popieranie oświaty i t. d. Odzyskanie Wilna pismo nazywa naprawieniem niesprawiedliwości. W zakończeniu tego artykułu redaktor naczelny tego pisma życzy Litwie, jak i innym małym narodom neutralnym zachowania swej niepodległości.

„LA FEUILLE D'AVIS DE LAUSANNE" oprócz artykułu zamieściło mapę Litwy. Pisząc o utracie Kłajpedy, pismo zaznacza, iż Litwa dokonała w tym porcie inwestycyj i przeprowadziła jego reorganizację. Dalej artykuł tego pisma zaznacza, iż Polacy złamali umowę suwalską, a w ub. r. Litwini Wilno znów odzyskali. Na zakończenie pismo stwierdza, iż Litwa przyjęła tysiące polskich uchodźców, których w większej części utrzymuje litewski Krzyż Czerwony i rząd państwa.

„LA GAZETTE DE LAUSANNE" obchodząc rocznicę niepodległości Litwy zamieściła szereg ilustracyj z życia naszego kraju. Pisząc o sprawie Wilna, pismo zaznacza, iż Wilno utworzone zostało przez Wielkiego Księcia Gedymina i że odgrywało ono w życiu Litwy zawsze wielką rolę polityczną, ekonomiczną i duchową. Na zakończenie pismo wspomina iż obecnie Litwa utrzymuje polskich uchodźców.

„LA FEUILLE D'AVIS DE NEUCHATEL" zamieściło dłuższy artykuł oraz szereg ilustracyj. Pismo na wstępie tego artykułu podkreśla, iż w czasie gdy wszystkie oczy świata skierowane są na Finlandię, chce ono „wyrazić swoje sympatie małemu a posiadającemu ducha walki narodowi litewskiemu". Dalej pismo omawia walki narodu litewskiego o wolność. Walki te według pisma tak samo jak i zwycięstwa Litwy w okresie życia niepodległego, wywołują zachwyt. Litwa uczyniła szczególnie wielkie postępy w dziedzinach oświaty, rolnictwa i innych. Następnie pismo dłużej zatrzymuje się nad przeszłością Wilna i podkreśla jego wagę dla Litwy. Dalej artykuł ten stwierdza, iż Litwa utrzymuje 30.000 uchodźców z Polski. Problem ten przynosi dla Litwy wiele kłopotów. Pismo również omawia więzy kulturalne i ekonomiczne, jakie łączą Litwę i Szwajcarię. Pismo podkreśla również wielką rolę autorytetu prezydenta A. Smetony, którego nazywa subtelnym intelektualistą i politykiem. Artykuł tego pisma zakończony jest następująco: „My, którzy tak drogo zapłaciliśmy za swoją wolność, życzymy aby Litwa przeżywała dnie pełne szczęścia i dobrobytu, a jej niepodległość, której rocznicę obchodzi się dzisiaj, przez wieki i wciąż rozwijała się".

„LA FEUILLE D'AVIS DE VEVEY" swój artykuł o Litwie kończy następującymi słowami: „Życzymy temu małemu narodowi, mającemu te same aspiracje jak i my, aby cieszył się szczęściem niepodległości i urzeczywistnił swoje marzenia narodowe.

Dziennik „EXPRESS" wychodzący w mieście Biel zamieścił artykuł adwokata Sue, w którym autor bardzo przychylnie ocenia oryginalność i piękno mowy litewskiej. Według autora naród litewski wykazał, iż potrafi samodzielnie żyć i organizować się. Dalej autor stanowczo potępia politykę b. Polski w stosunku do Litwy. Na zakończenie autor artykułu wyraża swój zachwyt nad odwagą i wiarą w przyszłość narodu litewskiego, które mimo obecnych trudności stworzą dla Litwy nową erę.

W dniu 16 lutego o Litwie zamieściły artykuły poza tym „BRNER TAGBLATT" „BASLER NACHRICHTEN" pismo socjalistyczne „LA SENTINELLE" (Chaux de Fonds), „RORSCHACHER ZEITUNG" i inne pisma szwajcarskie.

downych zdjęć afrykańskich i film kolosalnie się podobał patriotycznej publiczności. Wracając do domu w ciemności łatwo było poznać ludzi, którzy byli na premierze, bo wszyscy powiewali białymi programami pamiątkowymi i nucili „Marsyliankę".

* * *

Nowy typ uniformu brytyjskiego zjawił się w barach „Ritz" i „Crillon". Noszą go korespondenci wojenni. Dziennikarze tylko trochę skromniej wyglądają od generałów, a Francuzi, przysięgli czytelnicy Kiplinga, podziwiają ich szczerze. Barman w małej knajpce odmówił takiemu korespondentowi podania mu alkoholu pewnego popołudnia, ponieważ nie wolno go podawać wojskowym od g 2.30 do 5.30 pp. W rozterce między „honorem munduru", a pragnieniem nieszczęsny Brytyjczyk postanowił jednak zrezygnować i wyszedł, trzasnąwszy drzwiami. Barman zaś szepnął ze smutkiem jednemu ze stałych bywalców: „Bardzo mi przykro, że musiałem odmówić temu angielskiemu pułkownikowi, ale jakby pan postąpił na moim miejscu?".

A. J. L.

# Dzień powszedni Winstona Churchilla

Nieraz przysłuchując się różnym expose parlamentarnym i mowom wygłoszonym przez mężów stanu, od których zależą losy Europy, nachodzi nas chętka dowiedzenia się jak wyglądają kulisy ich codziennej pracy. Jak myślą, dyktują listy, dyskutują ważne zagadnienia i przedsiębiorą decyzje, które wstrząsnąć mają światem.

Korzystam z wywiadu reportera „Sunday Expresu" by opisać w kilku słowach dzień powszedni Winstona Churchilla.

Przede wszystkim należy zapomnieć o panu Churchillu, a myśleć o nim jako o Winstonie, tak go bowiem nazywają wszyscy do woźnego włącznie.

### Z PIOSENKĄ NA USTACH.

Każdego dnia rano około godziny 9.45 „Winston" wchodzi do swego prywatnego gabinetu na pierwszym piętrze gmachu Admiralicji. Nie wstrzymuje go w drodze parada gwardii konnej odbywająca się akurat w tym czasie. Pierwszy Lord Admiralicji idzie pogrążony w myślach prawie zawsze nucąc, jakąś ulubioną melodię.

Z tą piosenką na ustach siada do pracy codziennej, która nigdy prawie nie trwa krócej niż 14 godzin.

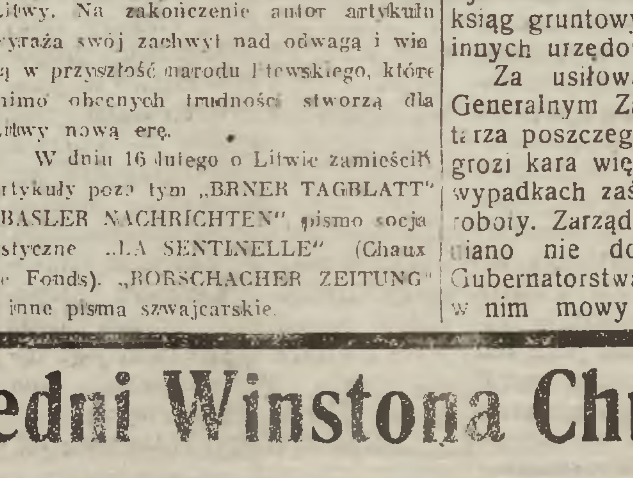
### HISTORYCZNY GABINET.

Gabinet, w którym urzędują Lordowie Admiralicji ma w sobie dostojną powagę tradycji i z każdego szczegółu tchnie przeszłość pełna potęgi i wysiłku dziesiątków pokoleń, które budowały władanie Anglii na morzu.

Ze ścian gabinetu patrzą na Winstona Churchilla twarze bohaterów przeszłych wojen. Obok admirała Nelsona, wiszą portrety Jellicoe i Beatty — pamiętnych z wielkiej wojny.

Wesoły ogień pali się na staroświeckim kominku. Obok stoją dwa fotele obite czerwoną skórą. Wszystkie krzesła w tym pokoju posiadają obicie z czerwonej skóry prócz fotelu za biurkiem który wydaje się śmiesznie mały jak na wielką postać „Winstona".

Na biurku stoją trzy telefony: zielony, biały i czarny. Obok na małym stoliku stoi syfon z wodą i szklanki oraz metalowe pudełko przypominającą puszkę na maskę gazową. Znajdują się w niej biszkopty.



Większość mężów stanu zmieniając miejsce urzędowania zabiera z sobą szereg prywatnych fotografij i pamiątek. Winston Churchill nie rozstaje się tylko z jedną pamiątką — reszta należy do historycznego gabinetu, a nie do niego. Cóż to za pamiątka? Jest to wykres produkcji przemysłu wojennego Anglii w czasie Wielkiej Wojny. U góry tablica jest ozdobiona czarnymi sylwetkami lwów. Pierwszy lew leży, gdyż krzywa wskazuje maleńki zaledwie wzrost produkcji wojennej, ale następny lew dźwiga się na przednie łapy, gdyż krzywa idzie w górę i tak z wzrostem produkcji armat lew powstaje na cztery łapy i wreszcie w roku 1918 staje w całej swej okazałości groźny i spokojny.

### CHURCHILL PRZY PRACY.

Wiston Churchill nigdy nie pisze sam. Dyktuje on listy, memoriały i rozkazy wprost na maszynę. Maszynistka używa specjalnie cichego modelu maszyny do pisania, aby nie rozpraszać biegu jego myśli, gdy chodzi dokoła pokoju dyktując. Zdania wypowiada wolno i z namysłem, ale zawsze poprawnie, zaoszczędzając w ten sposób czas na poprawki.

Bardzo często w tym gabinecie odbywają się narady z wyższymi oficerami admiralicji. Używany bywa w tym celu pięciokątny stół. Ponieważ prócz spraw morskich bywają poruszane zagadnienia natury ogólno-wojskowej na ścianie koło kominka wiszą mapy linii Maginota i frontu zachodniego. Ogromna ilość map wisi na suficie. Opuszcza się je za pomocą sznurków. Prócz tego w kącie pokoju stoi duży globus. Wszyscy oficerowie odznaczeni w bitwach morskich zostają przyjęci przez pierwszego lorda Admiralicji w gabinecie. Zazwyczaj odbywa się to w południe, gdyż po tym zostają oni zaproszeni na lunch.

### POKÓJ OPERACYJNY.

Jest to mózg całej floty brytyjskiej. Olbrzymie mapy pokrywają ściany. Setki drutów telefonicznych łączą go ze wszystkimi zakątkami świata. Stąd wychodzą rozkazy do okrętów wojennych na wszystkich morzach i oceanach.

W tym pokoju operacyjnym Winston Churchill palił nerwowo cygara i wpatrywał się godzinami w radiotelegrafistów gotowych do przyjęcia depesz podczas gdy Exeter, Achilles i Ajax walczyli z pancernikiem Graf von Spee.

W tym samym pokoju 25 lat temu siedział on również nerwowo wyczekując wiadomości o wyniku bitwy Falklandzkiej, w której zginął admirał Graf von Spee.

### ŻYCIE PRYWATNE.

Jedynym odpoczynkiem Winstona Churchilla jest krótki spacer w przerwach pomiędzy posiedzeniami. Nie ma on czasu, ani na czytanie, ani na rozrywki. W domu przebywa tylko tyle ile mu potrzeba do odpoczynku. W żonie swojej ma gorącego wielbiciela tych samych ideałów i wielką podporę moralną. Zapytany kiedyś przez dziennikarzy czy nie przytłacza go ogrom wykonywanej pracy odpowiedział:

**„Ludzie wartościowi i produktywni dzielą się na dwie klasy: tych dla których praca jest pracą, a zabawa zabawą i tych którym praca zastępuje wszystko. Ci ostatni są wybrańcami losu".**

B. Ż. P.

## Samoloty angielskie nad Holandią

BERLIN. (Elta.) Miarodajne urzędy niemieckie donoszą, iż w nocy na środę samoloty angielskie, które leciały do Niemiec, a następnie powracały, w kilku miejscach przelatywały nad terytorium Holandii. Angielskie samoloty wywiadowcze ze względów ostrożnościowych przelatywały jedynie w nocy, gdyż należy przypuszczać, że w dzień państwa neutralne nie pozwoliłyby tym samolotom przelatywać nad ich terytorium. Jak już poprzednio podano, agencja telegraficzna Holandii oficjalnie ogłasza, iż w nocy na 28 lutego nad terytorium Holandii przelatywały obce samoloty.

# Na drodze do wywłaszczenia

## prywatnej własności ziemskiej na terenie G. Gubernatorstwa

Wydane ostatnio za podpisem marszałka Goeringa dekrety w przedmiocie władania gruntami wiejskimi i leśnymi.

W myśl bowiem odnośnych zarządzeń **grunta wiejskie i leśne, które przed 1.IX.1939 r.** nie należały do właścicieli Niemców **podlegają specjalnemu kierownictwu** o charakterze publiczno - prawnym, dotychczasowi zaś właściciele lub posiadacze tracą swe prawa w tym zakresie. Ogólny zarząd nad wszystkimi gruntami tego rodzaju należy do mianowanego specjalnie w tym celu przez ministra Wyżywienia i Rolnictwa Rzeszy Generalnego Zarządcy, którego decyzje w przedmiocie władania i posiadania mogą być wnoszone w formie wpisów do ksiąg gruntowych, hipotecznych lub innych urzędowych rejestrów.

Za usiłowanie ukrycia przed Generalnym Zarządcą części inwentarza poszczególnych gospodarstw grozi kara więzienia i pieniężna, w wypadkach zaś złośliwych—ciężkie roboty. Zarządzenie to jak wspomniano nie dotyczy Generalnego Gubernatorstwa. Wprawdzie niema w nim mowy o wywłaszczeniu w ścisłym znaczeniu, niemniej użyty został m. in. wyraz „wejście w posiadanie" lub „władanie" („Inbesitznahme") przez Zarządcę wszystkich wymienionych wyżej dóbr i gruntów, co oczywiście jest równoznaczne z prawem całkowicie samodzielnego ustanawiania nowych posiadaczy na odnośnych terenach.

Odtąd G. Zarządca ma bezsporne prawo pozbawiania dawnych właścicieli ziemskich i rolników tytułu do władania posiadanymi gruntami.

Jeśli uwzględnić, że tylko w województwach poznańskim, pomorskim i śląskim ziemia użytkowana rolniczo w gospodarstwach poniżej 50 ha stanowiła odpowiednio 48,2%, 45,8% oraz 44,9% ogólnej powierzchni tychże województw i że ziemia użytkowana rolniczo w tych okręgach sięgała 4112 tys. ha, na lasy zaś przypadało 1172 tys. ha, podczas gdy dawna Rzesza posiadała (w r. 1936) 19413 tys ha gruntów ornych oraz 12918 tys. ha lasów, to zestawienie powyższych danych jasno wskazuje na wielkie znaczenie jakie posiada ostatnio wydany edykt prawno-gospodarczy III Rzeszy.

Tą drogą zamierza się podnieść stan zaopatrzenia w produkty rolno-hodowlane całego państwa przy pomocy oczywiście prowadzenia intensywnej gospodarki na przyłączonych i ew. przewłaszczonych terenach. (C)

## Zmiana nazw miast

Jak donosi „Nasze Życie" w Berlinie powołano do życia specjalną komisję, która zmieni polskie nazwy miejscowości na niemieckie. Przede wszystkiem przywrócono nazwy z przed r. 1918. Oto garść nowych nazw: **Opatów — Abtau; Fiesztyn — Fullenstein; Olsztyn—Hohlstein; Krosno—Krossen; Łańcut—Landshut; Lanckorona — Landskron; Marków—Markhof; Włocławek—Leslan; Woszczyn—Wollstein; Michałówka—Michelsdorf; Szymbark—Schönberg; Rymanów — Rotenburg; Tyniec — Tinz; Rzeszów—Reichshof.**

## Przygotowania ewakuacyjne w Holandii

AMSTERDAM. (Elta.) Władze holenderskie, których zadaniem jest zajęcie się ewakuacją mieszkańców cywilnych w wypadku ewentualnego konfliktu, oświadczyły przedstawicielom prasy, iż został sporządzony dokładny plan ewakuacji. W wypadku konfliktu zostanie ogółem ewakuowanych około 500.000 mieszkańców cywilnych.

## Produkcja nafty w „Nowym" Baku"

MOSKWA. (Elta.) W ub. poniedziałek przez radio moskiewskie podano wiadomość, iż rząd sowiecki jest zdecydowany rozpocząć w szybkim tempie eksploatację źródeł naftowych pomiędzy Uralem a Wołgą. W tym obszarze przemysłowym, który radio moskiewskie nazwało „Nowym Baku", może być wyprodukowana większa ilość produktów naftowych, aniżeli w Zagłębiu Morza Kaspijskiego.

## 2 generałów i pułkownik zginęło w katastrofie samolotowej

TOKIO. (Elta). Oficjalnie donoszą, iż w poniedziałek niedaleko Kyoto spadł jeden samolot wojskowy. Zginęło 6 osób, pośród nich kilka wyższych oficerów, między innymi gen. Hozoji, gen. Okada i płk. Tsuji. Samolot spłonął całkowicie.



## Jakie T-wa i Oddziały Towarzystw zostały dozwolone w Kraju Wileńskim

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało szereg podań z prośbą o zezwolenie na założenie towarzystw w Wilnie. Część tych podań i projektów statutów została już przejrzana a towarzystwom udzielono pozwoleń na działalność.

Zezwolono na działalność Lit. T-wa Oświatowego „Rytas". Celem T-wa jest szkolna i pozaszkolna oświata dzieci, młodzieży i dorosłych, organizowanie, prowadzenie i popieranie pracy oświatowej, skupianie i szkolenie pracowników oświatowych. Statut T-wa podpisali: ks. Czibiras, W. Budrewiczus, K. Staszys, ks. Taszkunas, ks. Fr. Bieliauskas i inni.

Zezwolono również na działalność Lit. T-wa Dobroczynności w Wilnie i Wil. T-wa Kultury i Oświaty. Jako pierwszy pełnomocnik założycieli podpisał ks. Bieliauskas, zaś drugi Antoni Krutulys. Poza tym dozwolone zostały: Wil. T-wo Myśliwskie, Wil. Fundusz Żelazny, Klub Wileński LGSF i Wil. T-wo Żydowskie „Gmilus-Chesed". Litewskie T-wo Muzyczne przeniosło się do Wilna.

Poza tym za zezwoleniem Min. Spraw Wewnętrznych szereg już dawniej istniejących towarzystw litewskich założyło swe oddziały w Wilnie a mianowicie: T-wo Pomocy Litwinom zagranicznym, Lit. T-wo Turystyczne, T-wo Patronatu, T-wo Lit. Kobiet Katolickich, T-wo Litewskich Pracowników Samochodowych, T-wo Walki z Rakiem, Klub Policyjny, Lit. T-wo Opieki nad Ociemniałymi, T-wo Pomocy Krajowi Wileńskiemu, Związek Litewskich Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników, Klub Sportowy JSO, T-wo Św. Wincentego à Paulo, T-wo Walki z gruźlicą, Lit. T-wo „Tarbuto", Związek Gimn.-Sport. Żydów Lit. „Makabi", Centr. Organizacja Wychow. i Kultury Szkół Żyd. „Jawne", Żyd. T-wo Narodowe „Betar", T-wo „Mizrach", Żyd. T-wo Gimnast. Sport. „Hapoel".

Lit. Związkowi Narodowców zezwolono na założenie oddziałów w powiecie wileńskim i nowo-święciańskim. Zw. „Młodej Litwy" — w rejonach wileńskim, olkenickim i nowo-święciańskim, Lit. T-wu Rolników — we wsi Mariampol gm. rudomińskiej, Organizacji „Hechaluco" — w Wilnie, Olkienikach i Trokach. (N).



# Ile osób w Wilnie potrzebuje pomocy materialnej

Wczoraj w lokalu magistratu wileńskiego odbyło się zebranie na którym omawiano sprawę koordynacji akcji niesienia pomocy materialnej wszystkim potrzebującym jej na terenie miasta Wilna. Na zebranie to przybył dyrektor departamentu p. Šosiakas. Wzieli w nim też udział burmistrz miasta p. Stašys dr. Trymakas, dyr. Šejnius i inni.

W obecnej chwili na terenie naszego miasta wszystkich, zabiegających o pomoc materialną w organizacjach społecznych i samorządzie podzielono na cztery grupy.

Do pierwszej grupy należą

**uchodźcy wojenni.**

Niosą im pomoc trzy komitety Litewskiego Czerwonego Krzyża: Litewski, Polski i Żydowski.

Drugą grupę stanowią

**osoby, niekorzystające z obywatelstwa litewskiego**

Jest wśród nich sporo osób, które przybyły do Wilna po 1920 roku.

Na trzecią grupę składa się zwykła wileńska

**biedota miejska,**

istniejąca zawsze w dużym mieście. Korzysta ona z funduszów Opieki Społecznej magistratu.

I wreszcie do czwartej grupy należą

**b. emeryci**

państwowi i samorządowi.

Liczba emerytów, zabiegających o pomoc w tej lub innej postaci, narazie nie jest jeszcze ustalona. Sprawa wypłat zasiłków dla tej grupy osób potrzebujących jest obecnie rozpatrywana przez władze centralne.

Na wczorajszej konferencji w magistracie wileńskim rozpatrywano te sprawy i uzgodniono akcje pomocy w poszczególnych grupach. (wł)

—0:0—



## Zamknięcie niektórych teatrów z powodu braków techniczno-sanitarnych

W ostatnich czasach pozakładano w Wilnie wiele różnych teatrow. Przy zakładaniu tych teatrów nie trzymano się żadnych wymogów sanitarnych i technicznych.

28 lutego komisja techniczno sanitarna Samorządu Miejskiego lustrując inne lokale o charakterze publicznym zlustrowała również lokale teatralne i uznała, że lokale teatrów: „Lutnia", „Światowid" i „Tempo" nie odpowiadają wymogom techniczno-sanitarnym. Z powodu tych braków wspomniane teatry zamknięto. (N).

—0:0—

## Przewidziano ewakuację 1500 osób w związku z niebezpieczeństwem powodzi

Komitet przeciwpowodziowy nie ustaje w pracach przygotowawczych do walki z niebezpieczeństwem groźnego wylewu Wilii w obrebie miasta Wilna. Teoretycznie zakłada się, że ewentualna powódź tegoroczna może osiągnąć nasilenie z katastrofalnego roku 1931 i dlatego też wszystkie rejony, objęte wówczas powodzią, zostały uznane za zagrożone.

Według prowizorycznych obliczeń trzeba będzie ewakuować po nad 1.500 mieszkańców z domów zagrożonych. (wł.).

## Punkty pomocy lekarskiej w czasie możliwej powodzi

26 lutego o godz. 11 z inicjatywy dr Caplijauskasa, prezesa Litewskiego Oddziału Czerwonego Krzyża, zwołana została narada, w której między innymi wzięli udział: naczelnik Wydziału Zdrowia Samorządu Miejskiego dr. Usas i lekarz m. Wilna dr. Jurgelionis. Naradzano się w sprawie udzielania pomocy lekarskiej w wypadku powodzi w m. Wilnie. Po rozważeniu tej sprawy uchwalono w wypadku powodzi utworzyć bezpłatne punkty pogotowia. Zamierza się zorganizować takie punkty na Antokolu — w Szpitalu Lit. Czerw. Krzyża, na początku ul. Połockiej, w szpitalach św. Jakuba i Sawicz. W razie potrzeby punkt taki może być jeszcze założony w szpitalu kolejowym Lit. Czerw. Krzyża.

We wspomnianych miejscach w czasie powodzi Czerwony Krzyż zorganizuje ponadto bezpłatne punkty dożywiania. W razie potrzeby personel pogotowia postanowiono podwoić.

Przewidziane jest również, że w czasie powodzi mieszkańcy dotkniętych rejonów będą potrzebowali zaopatrywania ich w czystą wodę.

W związku z możliwą powodzią i zbliżającą się wiosną, na wypadek grypy, zapalenia płuc, tyfusu brzusznego i innych chorób epidemicznych zamierza się zarezerwować w szpitalu Lit. Czerw. Krzyża na Antokolu do 200 łóżek w szpitalu miejskim.

Poza tym komisja ostrzegła mieszkańców m. Wilna, że z powodu możliwych chorób infekcyjnych obecnie niebezpieczna jest rzecza używanie do picia niegotowanej wody, zwłaszcza czerpanej ze studni i innych naturalnych otwartych źródeł. (N).

—0:0—

## Problem płac zarobkowych w przemyśle kraju wileńskiego

### przedmiotem rozważań Oddziału Wil. Izby Handlowej, Przemysłowej i Rzemieślniczej

Normy płac zarobkowych w przemyśle kraju wileńskiego w wielu wypadkach są znacznie niższe od płac w pozostałej części Państwa Litewskiego.

W tym stanie rzeczy powstaje problem wyrównania poziomu płac, co jest konieczne dla ujednostajnienia warunków pracy przemysłu na całym terenie państwa.

Przy rozważaniu tego problemu Rada Oddziału Izby na swym onegdajszym posiedzeniu wypowiedziała się za **stopniowym** wyrównaniem płac, za czym przemawia troska o to, by przemysł tutejszy odczuł związany z tym wstrząs w stopniu możliwie najmniejszym.

W celu normalizacji omawianych płac tworzy się przy Izbie Handlowej, Przemysłowej i Rzemieślniczej w Kownie specjalny komitet pracodawców. Do zadań tego komitetu należałyby również zagadnienia ogólne związane z problemem płac. Wytycznymi prac normalizacyjnych komitetu byłyby zasady, ustalone przez Min. Spraw Wewnętrznych — na skutek starań oddziału wileńskiego Izby — w myśl których to zasad wyrównanie płac na poziomie stanowisk najniższych miałoby nastąpić w czasie najkrótszym, na poziomie stanowisk wyższych — w ciągu sześciu miesięcy. (Sz.).

## Wstrzymana komunikacja autobusowa

Wskutek zasp śnieżnych i mrozów wstrzymana została komunikacja autobusowa z miastami prowincjonalnymi. Wznowienie komunikacji nastąpi dopiero po ociepleniu się.

—:::—

## Jakie żarówki są oszczędne?

Koszty oświetlenia elektrycznego stanowią oddawna teren, na którym bardzo chętnie przeprowadzane są oszczędności i to zarówno przy oświetlaniu mieszkań jak i fabryk. Słuszne to w zasadzie dążenie może dać bez wysiłku jeszcze lepsze wyniki, jeżeli do oświetlenia użyte będą żarówki oszczędne, tj. takie, które gwarantują, że przy pewnej określonej wydajności świetlnej zużywają najmniejszą ilość prądu.

Dotychczas znaliśmy co prawda zalety dobrego oświetlenia, nie mieliśmy jednakże wyobrażenia o oszczędności żarówek, gdyż znakowanie ich zapoznawało nas jedynie z ich poborem mocy (zużyciem prądu), a nie z wydajnością świetlną.

Obecnie na osramówkach D zaznaczany jest nie tylko pobór mocy w watach, lecz i wydajność świetlna w dekalumenach, co umożliwia kupującemu natychmiastowe zaznajomienie się z ekonomicznością żarówek i daje mu pełną gwarancję ich wysokiego gatunku. Oświetlając zatem Osramówkami D uzyskujemy tanie i dobre światło. Wewnątrz matowane Osramówki mają jeszcze i tę zaletę, że światło ich jest równomiernie rozproszone i dzięki temu nie oślepiające.




*UŚMIECHY i SMUTKI*

## Pewna podróż

Dziś ogólna radość dzieli
w Europie mister Welles,
a w gazetach już podano,
że rozmawiał z hrabią Ciano,
samo przez się zaś wypłynie
konferencja z Mussolinim.
Co tam było między nimi
o tym nic nie mówią w Rzymie,
lecz wiadomo mądre głowy
mają projekt pokojowy.
— Więc ogólną radość dziel
do Berlina jedzie Welles.
Przed Hitlerem, gdy go wpuszczą,
znów projekty swe wyłuszczy,
— potem znowu samolotem
do Londynu i Paryża:
jeszcze są rozmowy dwie
z Chamberlainem — Daladier.
Tak od słowa aż do słowa
konferencja pokojowa,
będzie ludzkość znów szczęśliwa
tylko przez inicjatywę.
A ja sobie cicho myślę:
podróż ciężka i ofiarna,
bo gdzie sprzeczne interesy,
muszą błysnąć salwy armat.

FELUŚ BOMBA

## Dochodzenie w sprawie meldunków

Policja zwolniła z aresztów wszystkich zatrzymanych w Wilnie uchodźców pod zarzutem nadużyć meldunkowych. Dochodzenie toczy się jednak nadal, a proces odbędzie się wkrótce.

## Nie ma połączeń z Litwy do Londynu

Wobec licznych zgłoszeń i zapytań władze pocztowe wyjaśniają iż połączeń telefonicznych między Kownem a Londynem nie ma.

## Uchodźcy wyjeżdżają z Wilna

Z Wilna zaczynają wyjeżdżać na prowincję uchodźcy. Codziennie opuszcza miasto około 50 osób. Jak dotychczas z pośród żydów uchodźców wyjechało 600 osób.

Uchodźcy niezamożni otrzymują bezpłatne bilety na przejazd do miejsca wyznaczonego

## Wileński krewny Wellesa — wysłannika Roosevelta

Na firmamencie wypadków politycznych stało się obecnie popularne jeszcze jedno nazwisko — nazwisko podsekretarza stanu ministerstwa spraw zagranicznych Ameryki Północnej—Wellesa, przybyłego obecnie w ważnej misji politycznej, do Europy, w charakterze specjalnego wysłannika prezydenta Franklina Roosevelta.

Nigdy jednak mieszkańców ulicy Rudnickiej nie zainteresowała tak dalece osoba dyplomaty i polityka amerykańskiego, jak obecnie, kiedy po ulicy Rudnickiej i przyległej dzielnicy żydowskiej lotem błyskawicy rozeszła się wiadomość, że znakomity amerykański mąż stanu

**posiada w Wilnie bliskiego krewnego.**

Tak przynajmniej twierdzi przedstawiciel handlowy Welles zam. przy ulicy Rudnickiej 10.

Welles, który przed wojną miał przedstawicielstwo kalosz Szweikerta i obecnie pozostał bez pracy, opowiada, że posiada w Ameryce brata i trzy siostry, które zajmują w politycznym świecie Stanów Zjednoczonych wybitne stanowiska, zaś syn jego brata jest właśnie owym

**ministrem Wellesem przybyłym do Europy z gałązką oliwną pokoju.**

Izaak Welles z ulicy Rudnickiej nawet nie wątpi że tak jest istotnie. Uważa on, że jeżeli Welles nie przyniesie pogrążonej w odmęcie wojny nieszczęśliwej Europie pokoju, to jednak przyniesie trochę szczęścia dla niego. Welles z ulicy Rudnickiej zamierza mianowicie w sposób praktyczny wykorzystać pobyt wysokiego dygnitarza Stanów Zjednoczonych w Europie i

**zadepeszować do niego do Berlina,**

dokąd Welles, jak wiadomo wczoraj przybył, prosząc go o pomoc. Welles z ulicy Rudnickiej nie ma zresztą do swego wysokopostawionego krewniaka zbyt daleko posuniętych wymogów i aspiracyj. Chodzi mu jedynie o uzyskanie wizy do Stanów Zjednoczonych, no i naturalnie pewnej sumy dolarów na zrealizowanie tego postanowienia.

Trudno powiedzieć czy minister Welles jest istotnie bliskim krewnym wileńskiego Wellesa. Być może, że pokrewieństwo to jest jedynie

**płodem jego wyobraźni**

i podobieństwa nazwisk. W każdym razie na ulicy Rudnickiej wiadomość ta wywołała wielką sensację i przyczyniła się ku temu, by nazwisko delegata Franklina Roosevelta, przyćmiło nagle tak dobrze znane nazwiska wszystkich innych mężów stanu Europy. (Del).

# KRONIKA

Luty **29** Czwartek

Dziś: Romana Op.
Jutro: Albina

Wschód sł. — g. 6 m. 12
Zachód sł — g. 16 m. 52

**Dyżury aptek.** Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Zielańca (Wileńska 8); Frumkina (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legjonów 10); Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

— **Za duszę śp. dr. medycyny Aliny Trusiewiczówny** staraniem grona lekarzy zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele św. Jerzego dnia 2 marca (sobota) o godz. 8 ej.

— **Rekolekcje wielkopostne inteligencji katolickiej.** Rekolekcje wielkopostne inteligencji katolickiej m. Wilna odbędzie się w Bazylice w tygodniu Męki Pańskiej — mianowicie — w dniach 11—17 marca w godzinach wieczornych. Konferencje wygłosi ks. prof. dr. Wł. Suszyński.

— **Dyryktor banku.** Znany litewski działacz społeczny d r Iczas mianowany został dyrektorem litewskiego banku ziemskiego w Wilnie. (x)

— **Oczyszczenie dróg** Obecnie przeprowadza się intensywne oczyszczanie dróg komunikacyjnych od zwałów śniegu.

Prawdopodobnie już w końcu bieżącego tygodnia zaczną kursować autobusy na szlaku Wilno—Szyrwinty.

Na innych liniach komunikacji autobusowej wznowiona będzie komunikacja dopiero po spłynięciu śniegu. (x)

## Godziny handlu 3 i 4 marca b. r.

W związku z obchodem w Wilnie Święta św. Kazimerza w dniach 3 i 4 marca b. r. p. burmistrz miasta ustalił godziny handlu w tych dniach.

Wszystkie sklepy spożywcze w dniach 3 i 4 marca b r. mogą być otwarte od 6 do 10 i cd 13 do 20 godz. Wszystkie zaś inne sklepy od godz. 13 do 20. Kawiarnie, jadłodajnie, restauracje, herbaciarnie mogą być otwarte od godz. 7 do 10 i od 13 do 23-ej. (wł.)

# TEATR I MUZYKA

### Teatr Miejski „Pohulanka"

**„TESSA" na przedstawieniu wieczorowym**

Dziś, w czwartek dnia 29-go lutego o godz. 19-ej (punktualnie) powtórzenie—cieszącej się dużym powodzeniem—współczesnej sztuki w 5-iu odsłonach M. Kennedy i Deane p. t. „TESSA" w reżyserii Dyr. Kielanowskiego, z muzyką Antoniego Żulińskiego. W rolach głównych pp.: W. Alexandrowicz, W. Nawrocka, J. Duszyński, J. Kurnakowicz. Oprawa plastyczna projektu Wiesława Makojnika.

### Teatr kukiełek „Baika"

Lokal szkoły dla niewidomych M. Pohulanka 20 (I piętro). W sobotę 2. III. niedzielę 3. III. i poniedziałek 4. III. o g. 16, wystawia nową piękna bajkę **„Historia cała o niebieskich medalach"**.

W niedziele 3. III. i w poniedziałek 4.III. o godz. 13 budząca zawsze szczery zachwyt widzów „DŻUNGLA" w/g powieści Kiplinga.

Nadprogram „Bal na śmietniku" barwny i zabawny obrazek pióra J. Badowskiej.

## Postulaty Oddziału Wileńskiego Izby Handlowej, Przemysłowej i Rzemieślniczej wobec wymiaru podatku od zysku za 1939 r.

Na odbytym w dniu 27 b. m posiedzenie Rady Oddziału Izby omawiano — pomiędzy innymi — sprawy związane z wymiarem podatku od zysku za 1939 r. Postanowiono wyrazić pod adresem właściwych władz życzenie, aby przy wymiarze podatku wzięto pod uwagę z całym obiektywizmem stan faktyczny życia gospodarczego przedsiębiorstw handlowo - przemysłowych i rzemieślniczych w 1939 r., w szczególności fakt, że normalna praca w owym roku trwała tylko w ciągu ośmiu miesięcy i że stabilizacja życia gospodarczego — po wstrząsie wojennym rozpoczęła się z końcem października.

W odniesieniu do grupy przedsiębiorstw, prowadzących prawidłowe księgi handlowe a nie należących — z mocy samego prawa — do t. zw. sprawozdawczych wg opinii rady, na poparcie faktycznego stanu działalności przedsiębiorstwa i jej wyników — miałyby być brane pod uwagę prowadzone księgi.

Wyrażono dalej opinię co do celowości stosowania przy ustalaniu podstaw wymiaru czyli zysku podatkowego—minimalnych norm zyskowności a nawet ich obniżania w tych pojedyńczych wypadkach, gdzie da się stwierdzić konkretnie wyjątkowo niepomyślne warunki, w jakich dane przedsiębiorstwo znalazło się w 1939 r.

Takie postępowanie wymiarowe jest zresztą przewidziane w stosownej ustawie podatkowej. (Sz.)

# RADIO

CZWARTEK, dnia 29 lutego 1940 r.

**Wilno**

6 30 — 7.30 z Kowna. 12.00 — 12.15 z Kowna. 15.00 Z Kowna. 15.40 Wiad. wil. 15.50 Wiad. po polsku. 16.05 Płyty Kidrasa Petrauskasa i innych solistów litewskich. 16.45 Č. Mazurkevič: Zwierzyniec—perła przedmieści wileńskich. 17.05 Gra kapela muzyki lekkiej. 17.45 P. Bilczyński: Sprawy miar, wag i prób (po polsku). 18.00 Z Kowna. 18.30 Wiadom. wil. 18.40 Wiad. po polsku. 19.00 Z Kowna. 19.15 Koncert chóru Litwinów wileńskich. 19.40 Informacje po żydowsku. 20.00 Z Kowna 20.30 V. Drema: Sztuka ludowa Litwinów wileńskich. 20.45 Gra oboista Braitman. 21.00 Muzyka symfoniczna. 21.50—22.00 Z Kowna.

**Kowno**

6.30 Modlitwa, czas. 6.35 Wiad., pogoda. 6.50 — 7.30 Muzyka poranna. 12.00—12.15 Czas, wiad., pogoda. 15.00 Muzyka południowa. W przerwie 15.30—15.40 Wiad. 16.05 Z Wilna. 16.45 Dla szkoły i rodziny. 17.05 Z Wilna. 17.45 Poczta radiowa. 18.0 Czajkowski i jego muzyka symfoniczna. 18.30 Z Wilna 18.40 Przegląd dnia. 19.00 Czas, wiad., pogoda, program na dzień następny. 19.30 Rozmaitości muzyczne. 19.45 A. Merkelis: Jonas Jablonskis — działacz społeczny. 20.00 Koncert orkiestry dętej klubu policji. 20.30 Z Wilna. 21.50—22.00 Wiadomości.



## Poszukiwanie zaginionych

Ktoby wiedział o losie p. **Nowakowskiej Izabeli** zam. w maj. Ryżowszczyźnie koło Starej Wilejki, prosimy powiadomić firmę Michałowski, Dąbrowski, Wilno, Zawalna 9, w godz. urzędowych.

**Bałtuć Wiktor** ppor. 77 pp. b. armii polskiej w Lidzie — poszukuje Seweryna Butkiewiczowa, Wilno, z. Śniegowy 9—3.

**Bolesława Andrzejowskiego** redaktora sport-motorowego „Czasu" w Warszawie—poszukuje Leon Ter-Oganjan, Skopówka 6 m. 12.

**Inż. Henryka Pfaffiusa** z Warszawy z Instytutu Technicznego Uzbrojenia. Poszukuje Irena Giedroyciowa, jakiekolwiek informacje proszę kierować Žerenai Latvelių p. a Šaulių apskr. dv. Zarenai. lub do redakcji.

# Złodziej w potrzasku

Dom Nr. 18 przy ul. Jakóba Jasińskiego od dłuższego już czasu jest ofiarą wyczynów złodziejskich. Nie upływa miesiąca, by nie okradziono, któregoś z mieszkań. W ciągu bież. zimy dokonano już bezkarnie pięciu kradzieży.

Nie pomagały francuskie zamki, zasuwy, precyzyjne klucze. Złodzieje, gdzie nie mogli otworzyć wytrychem, wyłamywali drzwi i korzystając z nieobecności lokatora, plądrowali mieszkanie.

Gubiono się w domysłach, skąd ta plaga, dlaczego opryszkowie ten właśnie dom wybrali jako teren dla swych operacyj? Sąsiad podejrzewał sąsiada, — a złodzieja złapać nie udawało się.

Lecz dzień wczorajszy nie sprzyjał imprezie złodziejskiej.

Około godz. 1 po poł. przybyła pod d. Nr. 18 trójka złodziejska: kobieta i dwaj mężczyźni. Mężczyźni zajęli posterunek przy drzwiach frontowych, kobieta zaś skierowała swe kroki na schody.

Owinięta chustą, w zniszczonych „walonkach", z koszyczkiem w ręku, w którym jako rekwizyt spoczywało kilka kromek chleba,—kobieta z wyglądu robiła wrażenie żebraczki, jakich wiele w różnych porach dnia dobija się do drzwi mieszkań. Tym razem złodziejka udała się na mansardę. Tutaj, widząc, że jedne drzwi są zamknięte zzewnątrz na kłódkę, co musiało świadczyć o nieobecności domowników, wyjęła z pod kromek chleba wytrychy i wprawną ręką rozpoczęła operować koło zamków.

*

— Ignacy! Ty sobie pośpij póki ja wrócę. Trzeba pójść na rynek drzewa popatrzeć, bo już ostatnie wiązki na ukończeniu. Ja ciebie zamknę na klucz, a sama pójdę. Wrócę musić prędko.

W te słowa odezwała się pani Iw...owa do swego gościa, wychodząc z domu.

Po pewnej chwili gość usłyszał jakieś chrobotanie koło drzwi.

— Cóż to! pacuki u Iw...owej zaprowadziwszy się, czy co? — pomyślał.

Lecz za chwilę podniósł głowę z poduszki i zaczął uważniej przysłuchiwać się podejrzanym szelestom.

— Nie inaczej jak złodziej — zakonkludował. — Poczekajżaż, ja ciebie złapię!

Kłódka z drzwi spadła. Zgrzytnął parę razy wytrych w zamku i drzwi się otworzyły. Złodziejka weszła do pokoju, rozglądając się dokoła.

W tej chwili wyskoczył ze swego ukrycia gość pani Iw....owej i z krzykiem: „Aha! popadła się nareszcie!" zamknął złodziejkę w mieszkaniu i pobiegł po policję.

*

Wspólnicy znajdującej się w potrzasku tymczasem umknęli.

Mieszkańcy d. Nr. 18 cieszą siebie nadzieją, że dzięki zatrzymaniu złodziejki, uda się im odzyskać choć część swego skradzionego mienia. pil.







## Znowu nieszczęśliwy wypadek na robotach

Wczoraj uległa wypadkowi na robotach miejskich robotnica Maria Koralewska (Portowa 17).

Została ona ugodzona spadającym klocem. Ofiarę wypadku przewieziono w stanie ciężkim do szpitala Sw. Jakuba (c).

—o:o—

## Zamach samobójczy

W mieszkaniu przy ul. Ostrobramskiej 2 zatruł się weronalem i kogutkami 40 letni Roman Grienblat, były właściciel kina „Casino".



## Lokale

**Poszukuję** od zaraz jasnego lokalu fabrycznego w używalnym stanie do 200 $m^2$ z instalacją elektryczną. Zgłoszenia Tel. 756 od 10—12.

**Pokoju** umebl. ładnego w centrum lub pobliżu poszukuje małżeństwo z dorosłą córką. Oferty pod „Komfort" do Kurjera

**Student** Litwin pragnie zamieszkać przy rodzinie rosyjskiej. Za pokój mógłby udzielać lekcyj języka litewskiego. ewent. płacić. Zgłoszenia: Dom Akademicki, pok. 439. Jogelis (Góra Bouffałłowa)

**Poszukuję** 1-pokojowego mieszkania w okolicy ul. Gedymina (b. Mickiewicza) ewentualnie na Zwierzyńcu. Mogę pokryć koszty przeprowadzki. Zgłoszenia do Kurjera pod „W. K."

**Do wynajęcia** 1, 2 lub 3 pokoje umeblowane z pościelą i wygodami. Mickiewicza 62 m. 10

## Sprzedaż i Kupno

**Kupuję** dywany, firanki, serwety i kapy. Idelson, Niemiecka 20.

**Jubiliart** oszacowanie, kupno biżuterii wartościowej. Niemiecka 33 m. 4, II piętro.

**Bezpłatnie!** Fachowy taksator oszacuje każdą rzecz. Kupno, sprzedaż: biżuterii, dywanów, kilimów, mebli i innych Wielka 49, sklep „Okazyjne rzeczy"

**Za 1 lit** — defekt światła lub radia usunie o każdej porze Elektro-Skuba — Sw. Jańska 7. Dzwoń tel 17-99

**Kupuję** części radiowe. elektrotechniczne. Reperuję radia, instalacje. Targowa 21/8 godz. 17—19. Awdziejczyk.

**Pośredniczymy** rozmaitych mieszkań, domy, place i folwarki. Biuro „Kaunas", Gedymina 22—16, tel. 31-81

**Wózek** dziecinny spacerowy w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do Kuriera pod „500"

**Zbiór** znaczków kupię okazyjnie. — Jakšto (Dąbrowskiego) 10—8, godz. 16—18

**Bołtupski**, Wileńska 10, tel. 10-25, kupuje: złoto, srebro, brylanty, dywany perskie, meble starożytne i nowoczesne

**Drzewo** opałowe: brzozę i sosnę suche poleca — Nowootwarty Chrześcijański Skład, Piłromont 22

**Kupię** samochód osobowy małoużywany. Oferty do Kurjera pod „W. W."

**Sprzedam** stołowy-stan nowy, radio i biurko. Witoldowa 20-a—8

## Lekarze

**Doktor medycyny**
**Gustaw Markiewicz**
Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
Gedymina (b. Mickiewicza) 5 m. 9, tel. 6-5?
od godz. 9 do 1 i od 4 do 8

**Dr Z Zeldowiczowa**
Choroby kobiece, skórne, weneryczne narządów moczowych
przyjmuje od godz. 11—2 i 4—7
Wileńska 28 m. 3, tel. 2-77

**Dr. med. K. Łukiewicz**
spec. skórne, weneryczne i płciowe
ul. Wileńska 28. tel. 2-77. 12—1 i 5—8
(Gabinet d-ra D. Zeldowicza)

**Dr. med. L. Chelemowa**
skórne, weneryczne i choroby kobiece
Przyjmuje 9 — 11 i 3 — 5
Zawalna 22 tel. 383.



## Akuszerki

AKUSZERKI
**Maria Laknerowa**
przyjmuje od 9 do 7 w.
ul. Jasińskiego 1-a m. 3
róg 3-go Maja obok Sądu

**Akuszerka Śmiałowska**
oraz Gabinet Kosmetyczny.
Ceny przystępne.
ul. Zamkowa 26 m. 6.

## Nauka i Wychowanie

**FRANCUZ** profesor — wyuczy w krótkim czasie jęz. francuskiego. Konwersacja, stylistyka, fonetyka, akcent. Początki — poziom średni i wyższy. Jakuba Jasińskiego 16—23, codz. do godz. 12 i od 7.30 w.

**Student** udziela lekcyj. Specjalność: niemiecki, rosyjski oraz fizyka i chemia. Portowa 4 m. 6.

## Praca

**Młoda** panna z ukończonym gimnazjum doskonale posiadająca litewski poszukuje posady. Paš. Ramygala Budrevičiutėi Palmiravoje.

**Potrzebny** szatniarz sprytny, sumienny, znający trochę litewski, z nieduża kaucją oraz miłej powierzchowności pilna panienka do podawania, znająca języki.—Restauracja „Centralna", Mickiewicza 26, godz. 5—6

**Akwizytorzy** potrzebni. Zgłaszać się: Ludwisarska 4/6—21, godz, 12—14

## Różne

**Kto odstąpi** lub wypożyczy nuty — INFANTKA muz. Millera — Wiadomość: „Kurjer Wileński" dla Ady O.

**Podania** i tłumaczenia na język litewski wszelkich dokumentów. Biuro „Pigus Patarnavimas", ul. św. Filipa 1—20 tel. 16 68. (W pobliżu kościoła św. Jakuba).

**Zdjęcia** do paszportów u J. BUŁHAKA, Orzeszkowej 3.

**Litwini** buchalterzy przyjmują prace w zakresie zakładania i prowadzenia ksiąg buhalteryjnych w językach: litewskim, polskim i rosyjskim według ustawodawstwa litewskiego dla celów podatkowych i in. Przyjmują również sporządzanie bilansów i zamknięć rachunkowych. Informacje w godz. od 16—18, Vytauto g ve (Witoldowa) 35-a m 3

**Właściciele** domów! Prawnik wypełnia fachowo w języku litewskim deklaracje podatkowe oraz przepisuje księgi meldunkowe. Ceny b. niskie Wilno, Słowackiego 17—41

**74-letni starzec** bez środków do życia błaga o natychmiastową pomoc. Ofiary przyjmuje administracja Kurjera

**Zgubiono** w rejonie poczty — S-to Jańska zaświadczenie tożsamości i obywatelstwa na imię Zygmunta Radziszewskiego, Jasna 35 m. 3

**Zginął pies** czarno-biały spaniol, wabi się Grey. Odprowadzić: ul. I Polowa 17—2, Zarakowscy





**CENY OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1.— za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjas: Vytautas Stanievičius. Wydawca: Witold Staniewicz
Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis
Spaustuvė „Zničius", Vysk. Matulevičiaus g-vė 4. Tel. 3-40.
Drukarnia „Znicz", ul. Biskupa Matulewicza 4. Tel. 3-40.